



GAZETA WARSZAWSKA

Wę SRZODĘ DNIA 8. CZERWCA ROKU 1798.

Z Warszawy dnia 8. Czerwca.

SESSYA SEYMO: CCCCXLV.

Dnia 3. Czerwca.

JP. Marszałek Seymowy w Zagaieniu swoim oświadczył, iż gdy Projekt o Policji dla obfzerności swojej w druku wyspiefzonym nie został, ażeby na terażniejszy Sessji Stany Seymujące udecydować raczyły Summe, iakowa ma być wyznaczona rocznie na Gabinet Interesow Zagranicznych?

Wielorakie w tey okolicznosci były zdania przekładane: Jedni dwóch Millionów żądali; drudzy o mniejszą kwotę dopraszali się. Jednakże wżysktych jednostayne było zdanie, iż tyle na Interessa Zagraniczne oznaczyć należy, ile tylko potrzeba umiarkowana wyciągać może. Zaczym oświadczone, ażeby Minister do Interesow Zagranicznych podał iwoje zdanie, iakowa mniemia być potrzebną Summę na Gabinet Interesow Zagranicznych.

JP. Soltyk Krakowski wniósł, iż ma pewną y niewatpliwą wiadomość, że w Kurlandji przy

Rezydencie Rosyjskim, iest na possudze onego pewna liczba Żołnierzy Rosyjskich, którzy nawet warty odbywaię; dopraszł się zatym, ażeby N. Pan takie zalecił przedsięwziąć kroki, iżby ciż Żołnierze Rosyjsicy z Granic Kurlandji u-stąpili. Gdy to Wniesienie od wżysktych popartym zostało, Król imć oświadczył, iż dopelni tego żądania, aby iwoy otrzymało skutek.

JP. Linowski Krakowski, podał Projekt Róty Przyjęgi, na którą wżyscy Ministrowie Nafi za Granicą będący, też Przyjęgie wykonywać powinni. Ten Projekt, iednomyslnoscia przyjęty został.

Podany Projekt ustanowienia Sądu Zobopolnego między Obywatelami Kurlandzkimi, a Obywatelami Litewskimi, z sobą graniczącami, wzięty został do Dělberacyi.

Sessja Solwowano na Poniedzialek na godzine 10. to iest na dzieiu 6. Czerwca.

Z Paryża dnia 13. Maiu. We Srzodę ziawilo się tu Dzieło in gvo, O Administracyi Pana Necker (Sur l'Administration de Mr. Necker) Au-

tor Dzieła tego Pan *Necker* opisu-
je w nim życie swoje Ministrowkie,
prawidła swoje &c: y przyczyny,
dla których radził Konwokacją *Po-
wszechnych Stanow &c.* Nieprzepu-
szcza tam bynajmniey *Narodowe-
mu Zgromadzeniu*, y odwołuje się do
Narodu, do *Europy* całej, do Poto-
mności w swoich krzywdach od
tegoż *Zgromadzenia* doznanych. Wy-
soce gani on, iż Królowi tak ma-
ło znaczenia y Mocy zostawiono,
y że sami nawet Ministrowie Kró-
lewscy sprzeciwić się Mu mogą,
kiedy Odpowiedność swą za przy-
czynę przytaczają. „ Król (pisze
„ on) w Mieście, gdzie rezyduje
„ nawet w własnym swym Pałacu,
„ powagi nie ma. Gdyby Król *Ma-
„ ryonetki* chciał sprowadzić na
„ rozrywkę dla *Delfina*, tedy y w
„ tym potrzebowałby Protekcji
„ Prezydenta *Paryskiego*. Zadne ie-
„ szcze Państwo niewydało Obra-
„ zu takowego zniszczenia, iaki
„ *Francya* wydaie teraz. Król *Fran-
„ cuzow* jest istnym tylko Sekre-
„ tarzem Rozkazów *Narodowego*
„ *Zgromadzenia*, y okrutne to jest
„ szyderstwo, kiedy o nowey świe-
„ tności iego Tronu codziennie
„ prawią w Mowach swoich &c. „
Mniema on, iż to jest niepewna,
czy wszystko stale utrzyma się, co
Narodowe Zgromadzenie stanowiło.

Z *Bononii* dnia 5. *Maia*. Z *Wene-
cyi* donoszą, że *Senat Wenecki* Mini-
strom Zagranicznym kazał donieść
o *Rézolucyi* przedsięwziętey, y za-
padłey, że tenże *Senat*, żadnego na-

dal Poddanego Rzpłtey *Weneckiey*,
za *Konsula*, czyli *Agent*a, od Mo-
carstw Zagranicznych nieprzyimie.

Z *Paryża* d. 16. *Maia*. W Sobotę
Pan *Baillly* udał się z *Dywizyą*
Gwardyi Narodowey do wiadomego
Klubu des Cordeliers, y kazał
drzwi owego Domu, gdzie ten *Klub*
zgromadzenie swoje odprawuie, za-
murować. Zapewne teraz ów *Klub*
gdzieindziej schadzki swe założy.

Zakonnicy *Cysterfi* *Opactwa de la*
Trappe, podczas terażniejszego na
Kościoł prześladowania, opuściwszy
swój *Dom*, do *Fryburgu* w *Szwaj-
caryi* udali się. Toż samo uczyni-
li y *JJ. XX. Kapucyni* tuteysii, uda-
jąc się za *Rzekę Ren*.

Z *Londynu* dnia 17. *Maia*. We-
dług pewnego obrachowania, *Do-
chód Publiczny* w przeszłym Roku
uczynił 16. *Millionów*, 630,978.
Funtow Szter: *Werbunek* *Maytków*
dla *Floty Woienney* wprawdzie nie-
ustaie, urzędzenia iednak przy niey
idą opieszale, z czego dochodzie-
my, że ta *Flota* podobno niebędzie
zażyta do załatwienia sporów mię-
dzy *Rossyją* y *Portą* zachodzących;
lubo twierdzą, iakoby *Dwór Ros-
syjski* deklarować miał, iż *Woynę*
z *Turkami* będzie prowadził pótę,
póki niezaydzie przyzwolenie na
umiarkowane swe *Propozycye*, od
których przez niczyie wdanie się
obce, odwieść się nie da. Tymcza-
sem do zupełnego *Kompletu* *May-
tków* na naszey *Flocie*, iedna tyl-
ko część czwarta niedostaie, y *Flo-*

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

We SRZODĘ DNIA 8. CZERWCA ROKU 1794.

Z Warszawy dnia 8. Czerwca.

SESSYA SEYMOWA CCCXLVI. Dnia 6. Czerwca.

Po Zgajeniu Seffiy przez JP. Marszałka Seymowego, czytał JP. Sekretarz Projekt Opi fu *Kommissji Palezy*, który do dalszey wzięty został Deliberacyi. JP. *Woyczyński Rawski*, w zabranyim Głosie przełożywszy konieczną potrzebę oznaczenia Funduszu ze Sarbu Publicznego na *Gabinet Interesów Zagranicznych*, tudzież oznaczenia Summy na *Expensa Extraordynaryjne* do Szafunku *Strazy*, podał w tey mierze Projekt, ażeby na *Interessa Zagraniczne* Million Pięć- kroć Sto Tyficy, a zaś na *Expensa Extraordynaryjne* Trzykroć Sto Tyficy corocznie wy- znaczone zostały.

JP. *Potocki Bractawski*, w Głosie swoim przekładał, iż na takowe potrzeby, mniejsza nie- co Summa wystarczyłaby, y żeby w Projekcie oznaczającym takowy Fundusz, dostatecznie o- pisanyim zostało, że *Straz* nic więcej nad oznaczoną Kwotę ze Skarbu Publicznego ruszać memoże.

Ułożony zatem został z dwóch podanych Projektów jeden Projekt według opisów JP. *Bractawskiego*, na Summę podaną przez JP. *Rawskiego*, to jest Million Pięćkroć Sto Tyficy na *Interessa Zagraniczne*, a Trzykroć Sto Tyficy na *Expensa Extraordynaryjne* corocznie.

JP. *Czacki Czerniechowski* podał swój Projekt, oznaczający ogólną Summę na te wszy- skie potrzeby Million Trzykroć Sto Tyficy.

Gdy prawie cały Izby było żądanie, ażeby Projekt JP. *Rawskiego* poprawny, był przy- ięty; JP. *Korsak Wileński* domagał się koniecznie o przyjęcie Projektu przez JP. *Czerniechowski- ego* podanego. Uformowana zatem została *ad Turnum* takowa Propozycya: „ Czyli Projekt po- „ prawny z Projektów JP. *Woyczyńskiego Rawskiego* y JP. *Potockiego Bractawskiego* ma być przyję- „ ty; Czyli też Projekt JP. *Czackiego Czerniechowskiego*?

Po zakończonym *Turnowaniu*, ogłoszona *Pluralitas* takowa: Ze ma być Projekt popra- wny przyjęty, było Wotów 118. Ze ma być przyjęty Projekt JP. *Czerniechowskiego*, było Wo- tów 4. W Sekretnym *Turnowaniu*, *Pluralitas* była za Projektem poprawnym Wotów 102. Za Projektem JP. *Czerniechowskiego* Wotów 12.

Seffya solwowano na dzień następujący na godzinę 10.

Stan Rycerski, chcąc okazać szacunek y przywiązanie z jakim jest dla Obywatelów Miast Kraiowych, dnia 5. teżniejszyżnego Miesiąca, dawał dla JJ. PP. Delegowanych od Miast Koronnych y *Litewskich* w Pałacu *Radziwiłłowskim* na trzyła Osób wspaniały Obiad, na któ- rym JJ. PP. Senatorowie Duchowni y Świeccy, Ministrowie Kraiowi, Posłowie, y Obywatele z Miasta *Warszawy*, tak z Magistratu, jako też y z Cechów zaproszeni znajdowali się. W ciągu takowego obiadu przy odgłosie Muzyki na dwóch Galeryach, następujące były spełniane zdro- wia: (1) Vivat Oyczyzna! (2) Vivat Król! (3) Vivat Konstytucya Narodowa! (4) Vivat O-

bywatele Miał Koronnych y Litewskich bracia nasi! (5) II. PP. Prezydenci Warszawski y Krakowski imieniem Miał pili zdrowie następujące: *Vivat Stany Sejmujące Sprawcy szczęścia naszego!* Przyozdobienie Sali Stołowej, oraz same Stoły pomiędzy dużemi pomarańczowemi drzewami gustownie ustawione y ubrane, miły patrzącym sprawowały widok. Pod Portret Najjaśniejszego Pana zawieszony, następujące przez jednego z II. PP. Połów naprętki były napisane Wierze:

Oczyrzny byłem Synem, Oycem mnie mieć chciała,
Dla niey cierpiałem, żyłem, wzdychałem, bez sily,
Złość Oczyrzną, iey Krolem, ich szczęściem miała:
Aż się serca poczciwe wedle mnie skupily;
Mieszkańca Wolney Ziemi zapaliła Cnota,
Wrocilo się Braterstwo, y Przodków prosiota.

Król Jmć przed famym Obiadem niespodzianie ziechawszy do Palacu Radziwiłłowskiego, licznie już zgromadzone Osoby, temi przywitał słowy: *Gdzie moi są Przyjaciele, tam y ja z niemi jestem.* Zabawiwszy zaś czas nieiaki, y obszedłszy wszystkie Sale, potem oddalił się.

Z okoliczności ustanowionej Konfytucyi Rządowej 5. Maia, jeden świetny y Stawny Wieku Naszego Poeta, następujące cztery Wiersze przez siebie napisane przyisał do Warszawy:

Zniósł moment, co wiek skaził, a iarzma niezdolny
Wspaniały z ugnębienia powstał Narod Wolny;
By okazał catemu Swintu w swej robocie,
Co może dzielna rozpacz, gdy wsparta na Cnocie.

Od Granicy Rossyjskiej d. 14. Maia. Na przypadek, gdyby się Woyna daley ieszcze rozszerzyć miała, Rossya uchwaliła powiększyć ieszcze Armiją nad Dzwina stojącą rozmaitym Woyskiem z Gubernii *Katarynosławskiej &c.* Wzmocnienie to, aktualnie już w marszu będące, wynosić ma do 20,000. ludzi, między któremi naydują się Rejmenta Infanterryi z *Toula, Orell, y Rostof,* tudzież rozmaite Pułki *Kozakow* od stron Rzeki *Dniepru.*

Z Frankfurtu dnia 21. Maia. Dnia 9. tego Mieściąca, *Zaprzysięgłe Duchowieństwo,* Osoby Magistratowe, y Gwardya Narodowa w *Romilly* we *Francyi* udawszy się do przeszłego Opactwa *Selliers,* wykopali Ciało *Woltera* tamże pochowane. Skoro tylko postrzeżono trunę, powszechny powstał odgłos: *Oto jest! Oto jest!* Ciało ieszcze było całe, y dobrze konserwowane; Gwardya Narodowa stanęła około grobu z bronią na dół spuszczoną, y potrzykróć ognia dała. Przy tey ceremonii włożono na skronie trupa Wieniec Obywatelski, y tak go do *Romilly* prowadzono. Droga do *Romilly* gałązkami y kwiatami wyflana była. Kompania z ludzi młodych zatrzymała ów marsz, y następujący oddała Bilet: *Ojcowie nasi przez Woltera oświeceni, mszczą się dziś nad obrzydliwemi czynami Fanatyzmu: Gdyby ieszcze taki ślad Fanatyzmu ukazał się, tedy przysięgamy, że go wytepiemy.* Jak tylko około godziny 8. wieczornej przybyli z truną do *Romilly,* tak trunę postawiono w Kościele w Chorze, y ją otworzono, ażeby każdy trupa mógł oglądać. O północy zamknięto trunę, pieczęć do niey

przyłożono, y do dalszey dyspozycyi *Narodowego Zgromadzenia* w Kościele w *Romilly* ją zostawiono. Tak uroczyście Ciała najpierwszego dzisiejszych *Filozofow* *Patryarchy* dobywanie y przenoszenie, warte byłoby choć krotkiego Kazania Pogrzebowego, z słów naprzykład *Augustyna* o Stawnych owych *Pogańskich Mędrcach* y *Filozofach* napisanych: *Laudantur ubi non sunt, Cruciantur ubi sunt.* To jest: *Gdzie już nie są, tam ich chwala; a gdzie żyją, tam ich smala.*

(Rzekną tu znowu niektórzy, że *zuchwale* y *złośliwe pióro nieprześlaię przykad swym iadem.* Nie dziw że tak mówią, bo ich *Słownik* jest przeciwny naszemu; co my nazywamy *Lekarstwem*, to oni *iadem*; a co my zwiemy *iadem*, to oni *lekarstwem*. A do tego, y na *Różę* mówią, że ma *iad*, ale ten *iad* nie dla ludzi, lecz tylko dla *Chrząszczów: Scarabaeo Rosa mors.* Y tym szacowniejza jest *Róża*, że ponocną będąc ludziom, trwie y unierza szkodliwe *Chrząszcze*.)

Z Turcyi d. 1. Maia. Potwierdza się nowina, że *Rossyjski Konfilyliarz Stanu Laskarow*, w *Obozie W. Wezyra* nayduie się, y że *Porta* kazala sama ogłosić tę wiadomość. Głoszą daley, że *Ministerium Ottomaniskie* zlecilo *W. Wezyrowi* wchodzić znowu w *Negocyacye* z rzeczonym *Rossyjskim Konfilyliarzem Stanu*, y że *Pokoy*, iak rozumieją, wkrótce zawarty będzie, zwłaszcza, że *Woysko Tureckie* nie jest tak liczne, iak udawano, y w aktualnym nawet *Woysku* wielkie panuje zamieszanie. Z uzbroieniem *Floty Tureckiey* niekwapia się także, y *Eszkadra Posilkowa Algierska* ieszcze nie ziawila się.

Z Wiednia dnia 18. Maia. Według naypoźniejszych *Listow* z *Wloch*, dzień 24. *Maia* wyznaczony jest na widzenie się *Cesarza* z *Królem Sardynskim* w *Medyolanie*. *Politycy* nasi rozumieją, że to widzenie się dwu *Monarchow*, w zamiarze mieć musi ważne cele *Polityczne*, y że *Stan rzeczy we Francyi*, tudzież umówienie się względem *prawideł* w tey mierze nadal, nayprzedniejszą podobno *Konferencyi* osnową będzie. *Godna* jest rzecz uwagi, że *Hrabia d'Artois* zawfze unikał *spotkania* się z *Cesarzem* y *Dworem Neapolitańskim* podczas ich *podróży Wlojskiey*.

Feltmarzałek Wallis, mający *Kommendę* na granicy *Tureckiey*, odebrawszy *Sztafetę* od *Woienney Rady* naszej, wydał *rozkaz*, ażeby 20. sztuk *harmat* z *Semlina* transportowano do *Belgradu*, co też zaraz do skutku przyszło.

Ekwipaże y inne *Sprzęty* zredukowaney *Leybgwardyi Gallicyjskiey* przedano niedawno na *Publiczney Aukcyi*, za więcej niż 14. tysięcy *Zło: Cesarfskich*.

Z Strażburga d. 14. Maia. *Uzbrojenia Nieprzyacielskie* w okolicach drugiego brzegu rzeki *Renu*, gdzie *Kardynał de Rohan* nayduie się, trwają ieszcze bezprzerwanie. *Potęźnie* tam *werbują*, y około 1,600. *Zołnierzy* już gotowych ma stać w *Ettenheim, Altorf*, y *Rheinsheim*.

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 8. CZERWCA ROKU 1791.

Tom I. Nauki Prawodawczej, która wychodziła pod tytułem *Roku Prawodawczego*, a która po *Włosku* napisał Sławny Kawaler *Kajetan Filangieri*, już wyszedł z druku. Cena jego jest Zł: 4. gr: 15. z oprawą. Przedaie się w *Warszawie* u *P. Dufoura*, u *P. Szczepańskiego* w *Nowomiejskiej Bramie*, u *P. Netto* na *Krakowskim Przedmieściu* na przeciwko *Statuy Zygmunta*. Wydawca chce ułatwić nabycie tego arcy pożytecznego *Dziela*, ponawia obwieszczenie *Prenumeraty*. Każdy chcący abonować, gdy zapłaci na całe *Dzielo*, którego będzie *Tomów 6.* tej wielkości co *pierwszy*, dostanie *Tom I.* a resztę odbierając będzie co tydzień, lub za wybięciem każdego *Tomu* następnego. Każdy chcący kupować *Arkułzami* tygodniowemi, zapłaci co tydzień groszy *wiedzia: 10.* Ci, którzy więcej nad *Czer: zł: 1.* prenumerowali, w nagrodę dostaną prócz *Prawodawstwa* drugie *Dzielo* *Wydawcy*, które już jest pod *Prasą*.

Z mocy *prorogacyi* przez *Urząd Burmistrzowy* i *Radziec: Jurydykcyi Kapitulney* *Gruntów Szpitala S. Ducha* przy *Warszawie* uczynionej, *Licytacya Kamieniczki* y *Dworków Ogrodem Uu: Gierczyńskich*, a dawniej *Sli: Heinczow*, przy *Ulicy Złota* zwanej pod *Nrem 1516.* sytuowanych, pod konkurs *podpadłych*, dnia *10. Czerwca* po południu o godzinie *5.* w *miejscu Sądowym* odprawiać się będzie.

W *Kamienicy P. Krauzza*, na *Ulicy Zakrocymy* na przeciw *Konwiktu Pojezuickiego*, pod *Numerem 1851.* znajduje się *woda świeża Altwawerska*, w sklepie korzennym.

Jarmark w *Mieście Kodniu* w *Woiewództwie Brzeskim Lit: Lituwanym*, *Xżny Jmci Sapieżyny* *Woiewodzicowy Mściwowski: dziedzicznym*, na dniu *16. Lipca* zwykle przypadający, raz na zawsze zaczynać się będzie dnia *10. Lipca* każdego roku, i trwać będzie do *Świętego Jakuba*.

J.P. Wisławowski Cześnik Kiiowski, odebrawszy w *swą Possesya Miasieczko Studenica* kosztem *swaim drogi* dla otwarcia *Zagranicznego Handlu* w *Kray Polski* z *niemałym kosztem*, nietylko na *swaim gruntach*, ale y na *czudzych* reparaował, oraz dla *Patrolujących Żołnierzy* wygodne drogi po *nad Dniestr* porobił, które w *czasie* potrzebne będą dla *powracających* od *Alkiermanu*, czyli *próżnych*, czyli z *ładunkiem*. To z *niemałym kosztem* przyszło; bo *łupac* musiał *skaly*, a to *celem* dla *przyługi Kraiowey*. *Przytym* *wszystkich* *uwiadomii* o *Jarmarkach* na *konie*, *woły*, *sol lodową* *Hulkową*, którą *bez żadney* *opłaty* za *przewóz*, w *Kray* *pułczyca*, y *Jarmarki* co *dwie* *Niedziele* *wolne* bez *żadney* *opłaty* z *wolnym* *nawet* *przewozem* od *wschodu* do *zachodu* *Słońca*, y *skaffowaniem* *Arędy* *bez boru* *Ludziom*, aby *żadney* *nie* *podpadali* *Ekzekucyi*. *Wszystkich* *więc* *na te* *Jarmarki* *zaprasza*.

Ur: Jan Moczydłowski, tudzież *Sukcesorowie* *niegdy* *Józefa Moczydłowskiego* z *Warszawy* *zbiegłego* *bezpomnie* *zmarłego* *pozwanii* są przed *Sąd Burmistrzowski* *Radziecki* *Jurydykcyi Kapitulney* *gruntów Szpitala S. Ducha* przy *Warszawie*, a to na *Instancyi* *Ur: Władysława Chreptowicza* i *Maryanny* z *Gzowskich* *Małżonków*, *kapit: Woytk W. X. Lit: tudzież* *Michala Borowskiego* i *Kryśliny* z *Gzowskich* *Małżonków*: *niegdy* *Ur: Agnieszki* z *Gzowskich*, *pierwszego Szlu: Saphorin*, *powtórnego Szlu: Moczydłowskiej*, *bezpomnie* *zmarley* *naturalnych* *Sukcesorów*, *ażebyscie* *w czasie* *tygodni* *szesciu* w *tymże* *Sądzie* *stawali*; *pod odładzeniem* *tychże* *Sukcesorów*, *niegdy* *zbiegłego* *Józefa Moczydłowskiego*, a *bezpomnie* *zmarłego*. *Zas* *Ur: Jana Moczydłowskiego* do *złożenia* *Summy* *6,800.* *Zł. P.* do *uualy* *niegdy* *Ur: Moczydłowskiej* *winney*, *mocą* *wyroku* *Sądu* *swego* *przymusić*.

Licytacya *Dworku* *Sukcesorów* *Strońskich* pod *Nrem 2055.* przy *Ulicy Szymanowskiej* *stoiącego*, a przez *Sąd Grodzki* *Potoczny* *Warszawski* na *zprzedaz* *więcey* *daiącemu* *oznaczonego* *expedyować* się będzie w *tenże* *lany* *Dworku* przez *Urząd* *Ziazdowy* *Burgrabki* *Grodzki* *Warszawski* *dnia 11. Miesiaca* *Czerwca*.

W *Więzieniu* *Marzala: Kor:* to jest w *Depozytoryum* *tegoż* *więzienia*, *znaydują* się *rozne* *Fanty* od *Złodzieiów* *Aresztowanych* *odebrane*, *iako* *to:* *szebra*, *Zegarki*, *śuknie* *męskie*, *kobiece*, *oraz* *innego* *gatunku* *rzeczy*; *komuby* *więc* *co* z *takowych* *Fantów* *zginęło*, za *dokładnym* *opowiedzeniem* *znaków*, *będzie* *mu* za *Rewersem* *Fant* *lub* *Suknia* *wydana*.

Na *Ulicy* *Krochmalney* pod *Nro 991.* *przedaie* się *sol* *biała* *fabrykowana* w *Rafineryi* *Soli* *Kopalney* na *beczki*, *beczulki* y *ćwierci*, *oczyszczoney* z *cząstek* *ziemnych* y *innych*, a to za *sluszną* *cenę*.

ta, skoro Okręty skupią się do gromady, na 15. Dywizyi będzie podzielona.

Z *Bruxelli* dnia 19. *Mája*. Stan *Trzeci*, czyli *Miejski*, posłał Deputacją do Hrabiego *de Mercy*, prosząc, ażeby wysłał umyślnego do Generalnych Gubernatorów *Austryackich* *Niderlandow*, iżby oni swóy przyjazd dla odebrania *Homagium* chcieli przyspieszyć, tudzież, ażeby Cesarz Jmé raczył determinować dzień dla tey Uroczystości. Kommissarze tak od *Rządu*, iako też y od *Stanow*, wyznaczeni na weyrrzenie w długi podczas Rozruchów zaciągnione, zaczęli iuz swoje w tey mierze Posiedzenia. Codziennie tu Panowie *Francuscy* do nas przyjeżdżają, między któremi nayduie się *Xiąże de Villequier*, y ci wszyscy, którzy niedawno złożywszy dobrowolnie swe Urzędy przed Królem *Francuskim*, z *Francyi* wyiechali.

Marzałek de Bender, niebezpiecznie zachorował.

W *Gazecie* naszej, ostrzegają Bankierów y Kupców, ażeby się mieli na ostrożności przed fałszywemi *Francuskimi* *Affygnatami*, które tu cyrkulują.

Z *Malty* d. 24. *Kwiet*: Eskadra *Wenecka* pod Kommandą Admirala *Condulmer*, która tu zimowała, dnia 3. tego Miesiąca puściła się ku *Tunis*, y Admirala *Wenecki* jest umocowany do traktowania o Pokóy, y zawarcia iego z Regencyą namienioną. Eskadra nasza z Okrę-

tów y *Galer* złożona, wybiera się także ku brzegom *Morza* *Szrodziemnego*.

Z *Paryża* d. 16. *Mája*. Na *Sessyi* *Narodowego* *Zgromadzenia* dnia 13. tego Miesiąca, dekretowano tymczasem względem Swobód mających się pozwolić dla Wolnych *Mulatow* (to jest zrodzonych z *Murzynu* y z *Indyanki*, albo też z *Indyanina* y z *Murzynki* *Potomków*) po naszych *West-Indyjskich* *Kolonjach* naydujących się, co następuje: O stanie Osób, które wolnemi nie są, Korpus *Prawodawcze* żadnego *Prawa* dla *Kolonii* ferować niemoże, chyba tylko na dobrowolne y wyraźne żądanie *Kolonialnych* *Zgromadzeń*.

Na *Sessyi* dnia 14. *Penśią* dla każdego z *Ministrów* naszych dawniey postanowioną od 100,000. *Liw*: dla *Ministra* *Interesów* *Zagranicznych* zaś od 150,000. *Liwrow* uchwaloną, potwierdzono. Dopiero znowu wzięto przed się *Deliberacyą* o *Mulat*ach. Właśnie wtedy było kilku przytomnych *Mulatow* w *szbie* przy kracie. Jeden twierdził, że liczba ludzi kolorowych w *St. Domingo* wynosi do 27. tysięcy. Trzeba czynić różnicę między temi ludźmi kolorowemi, którzy są wolni, y między *Murzynami*, którzy są *Niewolnicy*. Na tey *Sessyi* wotowano nad następującą *Propozycyą*: Stan *Ludzi* kolorowych, y wolnych *Negrow*, ma być urządzony według *Projektu* terażniejszego *Kolonialnego* *zgromadzenia*.

Gdy przy tey okazji dano głos P. de *Faufigny*, wzywając go tylko po nazwisku jego do wotowania, odezwał się: *Ja zowie się Hrabia de Faufigny*. Poczym wielki wszczęło się tumult. *Lewa Strona* (że wszystkie już Tytuły y Szlacheństwa są skasflowane) koniecznie chciała tego Hrabiego osadzić w więzieniu *Opactwa*; ale na ten Projekt niezgodzono się.

Na wczorayszey Sessyi dekreto- wano co następuje: *Korpus Prawo- dawczy*, nie ma deliberować bez poprzedniego, wyraźnego, y dobro- wolnego żądania Kolonii, o stanie Politycznym Ludzi Kolorowych, którzy urodzili się z Ojców y Ma- tek *Poddanych*; teraznieysze Zgromadzenia Kolonialne mają trwać daley, ale Ludzie Kolorowi zro- dzeni z Rodziców Wolnych, mają być odtąd do wszystkich Kolonial- nych y Parafialnych Zgromadzeń przypuszczeni, kiedy im nie scho- dzi na innych Rekwizytach do tego potrzebnych. Przy tey okazji uczyniono uwagę, że w R. 1787. według specyfikacyi z Regestrów Marynarstwa wyciągnionej, cyrkulo- wały z pożytkiem Handlu mię- dzy *St. Domingo* y *Francją* 225. Milliony *Liwrow*, nie rachując 15. tysięcy Maytków, którzy na Okre- tach do tego Handlu zażytych, mie- li swoje Subsystencyą.

Z Hrabstwa *Wenesyińskiego* dono- szą, że *Korpus Aweniński* przy- puściło znowu attak do Miasta *Car-*

pentras w nocy z dnia 6. na 7. ale ten attak tak mężnie od Mieszkań- ców odparty został, iż 300. *Aweni- onczyków* na placu zabitych legło. Miasto *Marsylia* y Protestanci w *Ni- mes*, przysłali teraz owemu *Korpu- sowi Awenińskiemu* na pomoc *Amu- nicją* &c.

Z *Wiednia* d. 14. *Maja*. Podczas niebytności Monarchy, wszystko zgola tu ucichło względem Inte- resów Politycznych; niewiemy na- wet, co się teraz w *Szysztowie* dzie- ie? Z biegania Kuryerów tylko do- chodzimy, że *Negocyacye* tam- czne, ieszcze nieskonczyły się. Nay- nowsze wiadomości z *Włoszczyzny* donoszą, że *Rossyiczey*, wszystkie czynią dyspozycye do rozpoczę- cia *Obleżenia Brahiłowa*, y wątpię nienależy, ażeby *Woyska Rossyji- skie*, do zwycięstwa już przywykłe, nie miały pod swą moc podgarnąć y tę *Forrecę* tak, iak podbiły so- bie *Twierdze Oczakowu* y *Smaito- wa*. Wiadomość owa przez *Szysztowę* odebrana, y w *Gazetach* nieda- wno rozgłoszona, o stracie, którą *Rossyiczycy* przy cofnieniu się swo- im do *Gallacz* ponieśli, zgola się niepotwierdziła.

Dway dystyngwowani *Emigran- ci Francuscy* tu przybyli, ale u *Dwo- ru* ieszcze nieprezentowali się.

Z *Lipska* d. 18. *Maja*. Zawczora, *Xiąże Antoni* y *Małżonka* jego, tu- dzież *Xiąże Sasko-Cieszyński* z swą *Małżonką*, y *Xiąże Kurlandzki*, z *Drezna* tu przyiechali.